

Redakcja: tel. 188-26, 102-28. Administracja: tel. 182-48, ul. Żwirki (dawnej Karola) Nr. 2.  
Redaktor: Jędrzejko przyjmuje w godzinach 1 do 7 po południu.  
**WARUNKI PRENUMERATY:**  
PRENUMERATA miesięczna z oddzielnymi numerami w administracji „Echo” 2 zł 40 gr. Odniesienie do domów 40 gr. Od 1 stycznia 1937 r. prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową wynosi 2 zł 100 miesięczna 24 zł 70 gr. (z przesyłką pocztową).  
Prenumerata kwartalna 4 zł 50 gr.  
Artykuły nadawane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Reklamów zarówno ustnych jak i drukowanych, redakcja nie zwraca.

# ECHO

Rok XIII Nr. 92

Łódź sobota 3 kwietnia 1937 r.

**CENY OGŁOSZENI:**  
Przed tekstem t.j. 1-sza strona 40 gr. w w. m-m 1 lam. str: 5 lam: w tekście 40 gr., nakładowi 25 gr., swyżec 15 gr. strona 10 lamów, drobne 12 gr: za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr., najmniejsze ogłoszenie 1.20 gr., dla bezrobot. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej, ogłoszenia szare i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł. Inne ogłoszenia niedzielnych są o 25 proc. droższe.  
Za 1 w. mm. w 1 lamie szer. 70 mm. (strona 5 lamów), w wydaniu prawniczym 75 gr. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 602.880  
Opłata pocztowa uliszona gotówką.

## Zaciekły opór baskijskich górali nie zahamował ofensywy powstańców.

HENDAYE, 3. 4. — Jak donosi Havas, krążownik powstańczy „España” oraz kanonierka „Bato” bombardowały wybrzeża baskijskie w odległości kilku kilometrów na wschód od Lequitiu. Jednocześnie piechota powstańcza zaatakowała Marquina, miejscowość odległą o 10 km. od wybrzeża.  
Kolumna powstańcza zajęła rzekomo górę Arrieriota. Operacje są bardzo trudne ze względu na górski charakter kraju oraz zaciekły opór, jaki stawiają górale baskijscy.  
Inne kolumny wojsk powstańczych wszczęły ofensywę w kierunku Durango.

## Przerwany front koło Bilbao.



Niespodziany atak wojsk powstańczych przerwał front wojsk rządowych pomiędzy Ochandiano i Villa Real.

### 2 KLM. OD OCHIANDANO.

SEWILLA, 3. 4. — Generał Queipo de Llano oświadczył, iż wojska gen. Moia na froncie baskijskim znajdują się obecnie za ledwie w odległości 2 klm. od Ochandiano. Na froncie południowym kolumny rządowe nacierają na pozycje powstańcze w

pobliżu drogi do Pozoblanco. Wszystkie ataki zostały jednakże odparte.

### COŚ SIĘ NIE KLEI...

PARYŻ, 3. 4. — Havas donosi z Barcelony, iż Taradellas, któremu prezydent Companys powierzył misję utworzenia nowego rządu, dotychczas nie zdołał doprowadzić do porozumienia między dwiema organizacjami syndykalistycznymi: konfederacją narodową pracy i związkami generalnym pracy. Taradellas poinformował o powstałej sytuacji Companysa.

### BOMBARDOWANIE SAMOCHODÓW.

PARYŻ, 3. 4. — Havas donosi z Walencji: samoloty rządowe bombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych kolumnę 50 samochodów ciężarowych w pobliżu Penaroya. Na odcinku północnym eskadra samolotów rządowych rzuciła liczne bomby na krążownik „España”, który stał tracony przez bomby, wpospiesznie wycofał się.

## 32 pociągi z traktorami UTKNĘŁY NA LINII TASHKENCKIEJ.

MOSKWA, 3. 4. — „Gudok” donosi, że praca linii (Taszkencej) uległa ponownemu pogorszeniu. Na całej linii utknęły w drodze 32 pociągi towarowe z traktorami, częściami zapasowymi do maszyn i materiałami pędnymi. Kolej taszkencej — pilne organ ludowego komisariatu komunikacji — sabotuje dostarczanie platform kolej oroburskiej. W jednym tylko dniu zamiast 200 platform kolej ta dostarczyła zaledwie 1 platformę.

Na kolei oroburskiej operują niewykryci szkodnicy, którzy wysypują piasek do cystern z benzyną. Do biura trustu naftowego w Machiacz-Kala napływają

## Powrót Ojca św. do apartamentów oficjalnych

MIASTO WATYKANSKIE, 3. 4. Wczoraj Ojciec św. powrócił do swych apartamentów oficjalnych w pałacu watykańskim i rozpoczął udzielanie posłuchań w bibliotece prywatnej. Jednocześnie przystępuje Papież stopniowo do udzielania audiencji zbiorowych, wyznaczając na razie środę i sobotę każdego tygodnia na przyjmowanie par nowoposłubionych.

## Tragedia miłośna w Tarnowie Kapral zastrzelił 17-letnią narzeczoną

TARNÓW, 3. 4. — Wczoraj lotem błyskawicy rozeszła się po mieście wieść o zabójstwie i samobójstwie. Mianowicie kapral nadterminowy miejscowego pułku piechoty 22-letni Franciszek Słonina z Rzeszowa wystrzelił z rewolweru pozbawił życia 17-letnią Tarnowiankę Janinę Juszkiewiczównę (córkę wóźnego Banku Polskiego), po czym sam popełnił samobójstwo celnym strzałem w prawą skroń. Traż gicznie zmarłych kochanków znaleziono bez życia około godziny 3-jej po południu. Przyczyny tego krwawego dramatu miłosnego nie są na razie ustalone.

## Chrzczyny syna następcy tronu norweskiego.



Po raz pierwszy od 600 lat odbyły się w Norwegii chrzczyny księcia domu królewskiego. Norwegia bowiem w XIV stuleciu utraciła swą niepodległość i należała najpierw do Danii, a w XIV wieku do Szwecji. Obecny następcą tronu książe Olaf urodził się chrzest syna następcy tronu, księcia Harald. Na zdjęciu siedzą: Żona księcia następcy tronu Olafa, księżna Marta (siostra zmarłej królowej Astridy belgijskiej) z małym księciem Haraldem na ręku oraz dwiema córeczkami. Stoją od lewej ku prawej: Królowa norewska Maud (siostra zmarłego króla angielskiego Jerzego V), księżna Małgorzata duńska (siostra królowej Astridy i księżny Marty), księżna Ingeborga szwedzka (matka księżny Marty), król Haakon VII mały książę Fleming duński, następcą tronu Norwegii książe Olaf, książe Karol szwedzki, książę Jerzy duński.

ciągłe skargi na zamieszczanie produktów naftowych.

## Dziś zapadnie wyrok w procesie niedoszłego milicjanta madryckiego Udający martwego Choiński słyszał bulgotanie krwi zarzynanych ofiar Wstrząsające zeznania cudem uratowanego właściciela sklepu.

WARSZAWA, 3 kwietnia. Przed Sądem Okręgowym w Warszawie zebrali się tłumy publiczności żądnej sensacji. Proces krwawych bandytów morderców żony właściciela sklepu Choińskiego i służącej Bielakówny wzbudził olbrzymie zainteresowanie.  
O godz. 9-jej rano przywieziono sprawców morderstwa: Kosińskiego i Wasiakowskiego, oraz oskarżonych Wasiakowską, Sieradzkiego, Malinowską i Rajsglita karetką więzienną.  
Kosiński jest starannie ogolony. Na twarzy nosi ślady egzem, znaczącej się na nosie i na czole czerwonymi pręgami. Zachowuje się spokojnie.  
Zdzisław Wasiakowski, 18-letni chłopak idzie za nimi. Osadzone pod niskim czołem i nasuniętymi brwiami oczy, rozbiegane i dzikie nie zaznają ani na chwilę spokoju.  
Helena Wasiakowska, biała o bezręcznych powiekach, jest wyraźnie przerażona.

Dalej postępuje Malinowska i czerwony Sieradzi.  
Na końcu drepcze Lipa Rajsglit, paster z placu Kercelęgo.  
Za stołem sędziowskim zasiadli prezes Posemkiwicz (przewodniczący) oraz sędziowie Wiszniewski i Cichowski. Oskarża prokurator Naumowicz.  
Świadków a w tej liczbie cudownie ocalałego Choińskiego wydalono z natłoczonej sali.  
Kosiński ma lat 45. Ojciec jego miał fa brykę kotlarską na Woli. Oskarżony był kilkakrotnie karany, ostatnio za napad rabunkowy 4 latami więzienia.  
Na wstępie tej rozprawy obrona zgłasza szereg wniosków, domagając się powołania psychiatry celem ustalenia stanu władz umysłowych morderców.  
Prokurator sprzeciwia się wnioskowi obrony, oświadcza, że nie znajdują one żadnego uzasadnienia w materiale sprawy. Sąd po naradzie wnioski obrony oddala.

Przewodniczący, odczytał akt oskarżenia, po czym zwrócił się do Kosińskiego z zapytaniem, czy oskarżony przyznaje się do winy.  
Kosiński odpowiada spokojnym, cichym głosem najbardziej wstrząsającej sceny opisuje, jakby udzielał wyjaśnień jakiejś drobnej kwestii, dotyczącej osoby trzeciej.  
— Do zabójstwa przyznaję się, do rabunku nie — mówi.  
— Co oskarżonego skłoniło do dokonania napadu — pyta przewodniczący.  
— Wasiakowska, z którą łączył mnie stosunek małżeński, skłoniła mnie do tego. Nie było pieniędzy i ona wciąż mówiła „zrob, co ty nie było, bo tak dłużej być nie może. Ja jej powiedziałem co i jak, a ona wtedy: „Nawet po trupach, byleś przy niósł pieniądze”.  
— Na ile czasu przed zabójstwem mówiła w ten sposób?  
— Na dwa tygodnie i później co dnia. Zmuszony byłem przez nią, wprost chodzącem nieprzytomny.  
— Kiedy powstała myśl dokonania napadu na Choińskich?  
— Na dwa dni przed tem była rozmowa z Heleną.  
— Z kim zdecydowaliście dokonać napadu?  
— Z Heleną, ona powtarzała stanowczo żeby to zrobić, a Wasiakowski był przy tym.  
— Helena mówiła, że nam da broń i przed samym wyjściem dała mi rewolwer, a bratu nóż.  
— Właściwie nie zdawał sobie dokładnie sprawy z tego co robił, gdyż wypił większą ilość alkoholu, ale przypuszcza, iż kierował się świadomością, że Choińscy posiadają rewolwer. Strzelał na oślep. Nie ce lował do ofiar. (Trafił jednak celnie każdą z nich w głowę).  
— Czy oskarżony, będąc obalony przez rannego Choińskiego, wołał do Wasiakowskiego „Zarzynaj”?  
— Nie pamiętam. Zdaje się, że nie. Zasadniczo wołałem o ratunek.  
— Zasadniczo oskarżony wołał o ratunek, ale może nie zasadniczo wołał „zarzynaj”?  
— Nie pamiętam.  
— Momentu zarzynania ofiar przez Wasiakowskiego Kosiński nie widział. Kiedy wygrzebał się spod Cnoińskiego, obie kobiety były już porżnięte.

## Krwawe żniwo w zagrodzie Szczegół masowej zbrodni.

TORUŃ, 3. 4. — Jak podaliśmy wczoraj w kilku słowach, w zagrodzie rolniczej 76 letniej Katarzyny Ryckowskiej, w Dobinach, pow. toruński, znaleziono zwłoki trzech osób oraz jedną ciężką raną.  
Na miejsce potwornego morderstwa udały się władze sądowno-sledcze, które prze prowadziły dochodzenia.  
Stwierdzono, że na osadę rolniczą dokonano napadu rabunkowego. Napastnicy napotkali na opór i popełnili straszliwą zbrodnię, mordując w bestialskich sposób starszą siostrę 86-letnią Marię Kijewską i 76-letnią Katarzynę Ryckowską, oraz służącego 27-letniego Michała Kalażkowskiego. Ciężko ranna służąca 30-letnia Kazimiera Retmanowa, zdołała wybiec z domu, lecz widocznie sity ją opuściły, gdyż padła za stodołą gdzie ją znaleziono.  
Potwornej zbrodni dokonano w noc. Wykryto ją po upływie kilkunastu godzin.  
Pierwszym zwiastunem potwornej zbrodni był niej. Bronisław Rybka, który udał się do zagrody, stojącej na uboczu, by załatwić pewną sprawę. Rybka zdziwił się, że cały dom tonie w ciemnościach, pomimo, iż drzwi wejściowe są otwarte. Zaciekawiony udał się do wnętrza domu i tu oczom jego przedstawił się straszny widok. Na podłodze w izbie leżały zwłoki trzech ofiar, okropnie zmasakrowane. Przerazony makabrycznym odkryciem, wybiegł z chaty i pędem wpadł do wsi, gdzie zawiadomił

sołtysa o swoim odkryciu, który z kolei powiadomił policję.  
W czasie przeszukiwania ogrodu, usyszano ciche jęki, dochodzące z pobliskiej stodoły, gdzie znaleziono czwartą ofiarę morderców, Retmanową.  
Natychmiast wezwano karetkę pogotowia, która zabrała ją do szpitala w Toruniu. Niestety, Retmanowa w drodze zmarła. Był to ostatni świadek potwornej zbrodni, który zabrał swą tajemnicę do grobu.  
Zbrodniarze musieli z góry przygotować plan rabunku, gdyż wszystkie ofiary zostały pomordowane toporkiem i jakimś tym narzędziem.  
Władze śledcze stanęły przed nielada zagadką — kto dokonał zbrodni? Od czasu popełnienia morderstw do chwili wykrycia upłynęło kilkanaście godzin, a w dodatku ostatni świadek zmarł. Śledztwo będzie też musiało ustalić co padło łupem morderców.  
TORUŃ, 3. 4. — Stwierdzono w dochodzeniu, że zbrodniarz bezwzględnie musiał znać w najdrobniejszych szczegółach zwyczaj domowników. Pies nie szczekał, obłaskawiony oczywiście chlebem lub kawałkiem mięsa.  
W obawie przed obroną jedynego, młodego mężczyzny — zbrodniarz najpierw zamordował we śnie Michała. Obudzona podejrzanym szmerem w oborze Rydzkowska zarzuciła na siebie suknie i weszła do kuchni. Tu zastała przyczajony bandytę i zarząbał na miejscu, po czym udał się do sypialni, gdzie dwoma bestialskimi uderzeniami usmiercił Kijewską i śmiertelnie zranił służącą.  
Po dokonaniu masakry, straszliwie poplamiony krwią swoich ofiar, zabrał się do pładrowania szaf i szuflad, pozostawiając wszędzie ślady palców.  
Po spładrowaniu pozamykał starannie drzwi i wyskoczył z drugiej strony domu przez okno.

## Niedźwiedzie i losie w puszczy Holubickiej.

WILNO, 3. 4. — Służba leśna puszczy Holubickiej, pow. dzisieńskiego, stwierdziła, że na terenie puszczy zimowało siedem sztuk losi oraz trzy niedźwiedzie, których legowisko zimowe ujawniono w gąszczach leśnych. Niedźwiedzie i losie dotychczas znajdują się w lasach puszczy.

**Kupiony znaczek F.O.M.**  
tworzy miliony — potrzebne na budowę polskich okrętów wojennych!

## Delegacja chińska na uroczystości koronacyjne w drodze do Londynu.

SZANGHAJ, 3. 4. — Wczoraj na pokładzie parowca „Victoria” wyjechała do Londynu delegacja chińska na uroczystości koronacyjne. Składa się ona z 27 osób, m. in. wyjechał również minister finansów rządu nankińskiego Kung, w związku z czym

powstały pogłoski, iż podczas swego pobytu w Londynie poruszy on i omówi z miarodajnymi kołami brytyjskimi zagadnie nie finansowe i gospodarcze, interesujące oba kraje.

## Nieprzerwany łańcuch zatargów w świecie pracy.

Łódź, 3 kwietnia. — W związku z wybuchem strajku okupacyjnego 100 robotników w rzemieślniczym przy ul. Indywidualnej, wczoraj na terenie rzem. odbyła się pod przewodnictwem inspektora pracy obustronna konferencja.  
W czasie konferencji przedstawiciele związku zawodowego wykazywali, że redukcja osmiu robotników jest nieuzasadniona i że warunki pracy są tego

rodzaju, iż nie tylko nie należy zwalniać tych robotników, a jeszcze jednego przyjąć.  
Konferencja rezultatem nie była.

### W FABRYCE PONCZOCH.

Łódź, 3 kwietnia. — W fabryce pończoch Eisenberga, mieszczącej się przy ul. Żwirki, wybuchł strajk okupacyjny. Dotychczas zatrudnieni robotnicy protestują przeciwko przyjęciu nowych robotników, wtedy, gdy oni nie są zatrudnieni pełni tygodni — i wstrzymali się od pracy.  
Likwidacja strajku zajęł się Inspektor Pracy.

### STRAJK W PABIANICACH.

Pabianice, 3 kwietnia. — W tkalni mechanicznej J. H. Najdeka w Pabianicach (Sejmowa 1), na skutek redukcji kilku tkaczy, wybuchł strajk. Od pracy wstrzymało się około 80 robotników.

Dokończenie na stronie drugiej



KINO „PALACE”
Dziś o g. 12 i 2
2 PORANKI 80 gr.
Ceny od

Największy sukces sezonu!

Nasza genialna rodaczka

POLA NEGRI w potężnym arcydziele filmowym.
„MOSKWA-SZANGHAJ”

Dziś zapadnie wyrok na okrutnych zbirów z ul. Hrubieszowskiej.

(DOKOŃCZENIE)

Sądząc, że wszystkie ofiary nie żyją, Kosiński rozpoczął poszukiwanie pieniędzy. Sam nic nie zabrał. Zegarek i pierścionek wziął Wasiakowski...

Po ucieczce przez dachy — mówi dalej Kosiński — przyszedł do Heleny i powiedzieliśmy jej, że stało się nieszczęście...

Prorokator Naumowicz: — Czy oskarżony spodziewał się większej gotówki u Chońskiego?

Tak, kilkunastu tysięcy złotych. Wreszcie Kosiński opowiada o tym, jak Sieradzki i Makowska dali oskarżonym otrycia i jak wspólnie z Makowską sprzedali...

Z kolei składa wyjaśnienia Wasiakowski: — Przysięgam się, ale nie do wszystkiego...

Idąc do Chońskiego, Wasiakowski miał przeświadczenie, że będzie tam tylko dokonana kradzież i został zaskoczony...

Kosiński wołał tak do mnie dwa razy. Ja stałem i zacząłem się trząść. Uderzyłem Bulakównę nożem i później znów się trząsałem...

Prorokator wytyka oskarżonemu rozbieżność w pochwianiu z tym, co zeznał w śledztwie, gdyż tam Wasiakowski przyznał się również do zadania ciosów Chońskiemu...

Sąd przystępuje do badania świadków, których listę otwiera nieszczesny Choński. Jest to silnej budowy mężczyzna, bardzo przyzwyczajony do pracy w warsztacie...

gdy ma zgłosić się bezpośrednio. Jak z tego widać, Kosiński planował ucieczkę za granicę...

Po zamknięciu przewodu sądowego, przewodniczący udzielił głosu oskarżycielowi publicznemu.

Następnie przemawiali obrońcy Kosińskiego, Wasiakowskiego, Wasiakowskiej, Sieradzkiego i Malinowskiej.

Wyroku należy spodziewać się dziś po południu.

ZDARZENIA I WYPADKI.

(-) Na polu ćwiczeń wojskowych pod Nourmelon Le Grand koło Reims nastąpił wybuch pocisku. Jeden żołnierz 25 pułku strzelców...

(-) „Daily Herald” donosi, że obradująca w Londynie komisja królewska dla Palestyny rozważa sprawę podziału tego kraju na dwie części...

(-) W Londynie wydarzyła się strasna katastrofa kolejowa. Pociąg elektryczny, wiozący z pracy pracowników biurowych, najechał na drugi pociąg...

(-) Dziś rozpoczął się w Stanach Zjednoczonych strajk 400 000 górników.

(-) W Paryżu wykrzyto wielki spisek komunistyczny. Aresztowano przeszło 500 osób.

(-) W Biłgorodzie zakończyły się obrady Małej Ementy. Przyjęto do wiadomości układ bulgarsko-jugosłowiański i układ włosko-jugosłowiański...

(-) Minister Grabowski wyjechał na miesięczny urlop do Zakopanego.

(-) Wnawienie wykładow na wyższych uczelniach w Warszawie nastąpi w poniedziałek. Wzrost dokonano opieczotowania lokali zamkniętych stowarzyszeń i mianowano likwidatorów.

(-) Do Berecy został wysłany działacz Str. Lu. dowożąc z województwa krakowskiego Narcyz Wistr.

(-) Siatek „Batory” wczoraj udekorowany został odznaką pułkową pułku ulanów im. Króla Stefana Batorego.

(-) Na zjeździe bibliotek w Krakowie uchwalono dokonanie nowego przekładu Pisma św. na język polski.

(-) Wczoraj wyjechał z Polski trzeci transport górników do Belgii, obejmujący 600 osób.

(-) Organizacje górnicze w Zagłębiu Dąbrowskim zdecydowały się podjąć akcję o podwyżkę płac o 15 procent...

(-) Grupa akcjonariuszy cementowni Firley w stosowała do Sądu Okręgowego w Warszawie podanie o ustanowienie sekwestru sądowego.

(-) Zarząd Miejski w Łodzi zatrudnia obecnie 1126 sezonowców.

(-) Dotychczas nie nadeszło do Zarządu Miejskiego w Łodzi oficjalne zawiadomienie o rozwiązaniu Rady Miejskiej.

ZYCIE ZGIERZA

Brutalność przyczyna śmierci młodej kobiety.

Onegdaj zmarła w szpitalu na Zagajnikowej ofiara tragicznego wypadku, jaki miał miejsce na Placu Hallera (Rynek Targowy) w Zgierzu...

Na rynku stał wóz z meblami, których pilnował nieletni chłopiec z psem. Psa zaczęły drażnić dzieci niejakiego Gajewskiego...

Zniewierpliwony ujadaniem psa i natręctwem dzieciaków, pilnujący wozu chłopiec zaczął odganianiem batem natrętów. Zobaczył to ojciec Gajewski i wystąpił w obronę swych dzieci...

Jak z powyższego cytowanego sprawozdania wynika, większość porad udzielana jest na miejscu w Przychodni, wyposażonej obecnie w niezbędne narzędzia i przyrządy.

Również udzielane są lekarstwa. Wydań ich na sumę aż około 10.000.

POPARZONE DZIECKO. Wczoraj sąsiedzi L. Wojteczka przy ulicy Pierackiego 3, zostali zalarmowani przez krzyki...

Dziewczynkę przewieziono do Przychodni Miejskiej, gdzie udzielono jej pierwszego opatrunku.

Nieostrożnemu ojcu spisano protokół.

SZCZĘŚLIWI ZDOBYWCY NAGRÓD za uważne czytanie (III serii)

Nagrody za uważne czytanie (III serii) przypadły w udziale następującym Czytelnikom:

PIERWSZĄ NAGRODĘ w kwocie 25 złotych otrzymała p. Janina Zakrzewska, Chojny, koło Łodzi...

DRUGĄ NAGRODĘ w kwocie 20 złotych otrzymała p. Krystyna Ziemian, Łódź, Narwot 92.

TRZECIĄ NAGRODĘ w kwocie 15 złotych otrzymała p. Natalia Sójkova, Zgierz, Piątkowska 16.

CZWARTĄ NAGRODĘ w kwocie 5 złotych otrzymał p. Czesław Solecki, Łódź, 11 Listopada 53, m. 21.

PIĄTĄ NAGRODĘ w kwocie 5 złotych otrzymał p. Feliks Stępiak, Łódź, Suwałska 13.

SZÓSTĄ NAGRODĘ w kwocie 5 złotych otrzymał p. J. Ruskiewicz, Łódź, Andrzeja 60.

SIÓDMĄ NAGRODĘ w kwocie 5 złotych otrzymała p. Warda Beldowska, Łódź, Przedzalniana 57 m. 10.

OSMĄ NAGRODĘ w kwocie 5 złotych otrzymała p. Anna Dudaczykówna, Łódź, Ogrodowa 28.

DZIEWIĄTĄ NAGRODĘ w kwocie 5 złotych otrzymał p. Józef Rękowski, Łódź, Rokicińska 112.

DZIESIĄTĄ NAGRODĘ w kwocie 5 złotych otrzymała p. Zenobia Trzpakówna, Pabianice, Kościuski 7.

JEDENASTĄ NAGRODĘ w kwocie 5 złotych otrzymała p. Maria Pietrasiewiczówna Ozorków, Piłsudskiego 8.

(Rozwiązanie: Tytko wytworłość pro-3dzi d4 zd5bicya ml6j nagrod7).

Po odbiór nagród należy się zgłaszać w administracji przy ul. Żwirki 2 w godzinach od 16-ej do 19-ej (tylko w dni powszednie).

Wchodzimy w drugi okres generalnego remontu domów

ŁÓDŹ, 3 kwietnia. Inspekcja Budowlana Zarządu Miejskiego przystąpiła już do dalszej akcji uporządkowania zewnętrznego wyglądu nieruchomości...

zwiększa te, gdzie stwierdzono groźące niebezpieczeństwo obniżenia się wskutek zmianione balkony,

zwiększa te, gdzie stwierdzono groźące niebezpieczeństwo obniżenia się wskutek zmianione balkony,

zwiększa te, gdzie stwierdzono groźące niebezpieczeństwo obniżenia się wskutek zmianione balkony,

Śmiertelne pobicie wieśniaka. NIEBEZPIECZNE ZABAWY.

WIELUŃ, 3.4. Po zabawie tanecznej w wsi Wróblew, gm. Mokrosko pod Wieluńem doszło do krwawej bójki, której ofiarą padł 27-letni Fr. Świątek ze wsi Toplin.

Rannego Świątka, który od uderzenia tępym narzędziem w głowę doznał polemicia czaski, przewieziono do szpitala W.W. w Łodzi.

nadgnicia belek oraz odnowienie gzymsów. Zarządzenie to w dniach najbliższych ukaże się na murach miasta.

Przy okazji należy stwierdzić, że niektórzy właściciele nieruchomości przystąpiłi już do tych remontów i że już w wielu wypadkach ustanowiono charakterystyczne „rusztowania” przy domach.

Jest to normalny objaw w okresie wiosennym.

ZYCIE PABIANIC PODEJRZANI AGENCI grasują po mieszkaniach.

W ostatnich czasach wszystkie niemal mieszkania odwiedzają jacyś podejrzeni agenci, którzy skupiają różnego rodzaju papiery wartościowe, jak państwowe obligacje pożyczek różnego typu...

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Agenci kupują wszystko od ręki i placą gotówką, lecz po jak najniższej cenie, przy czym wysokość ceny uzależniona jest zawsze od stopnia naiwności właściciela papieru i jego stanu majątkowego.

Św. w Wieluniu, gdzie jednak z powodu beznadziejnego stanu nie został przyjęty. Jak się okazało Ś. doznał wylewu krwi na mózg, wypadł w obłąd i wszelką pomoc lekarską okazała się spóźniona.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Spracami bestialskiego pobicia zajęła się policja.

Krwawa rozprawa metów społecznych. Ciężko poraniony złodzieja umieszczono w szpitalu.

ŁÓDŹ, 3.4. — Nocy ubiegłej ul. Piłsudskiego była miejscem krwawej rozprawy metów społecznych. Obok posesji nr. 39-41 jacyś dwaj osobnicy dopadli uciekającego przed nimi mężczyzny i poranili go nożami...

Dzięki natychmiastowej akcji policji śledczej obaj napastnicy zostali dziś w godzinach porannych ujęci i osadzeni w areszcie. Kelmera umieszczono w szpitalu w stanie b. poważnym.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że krwawa rozprawa wynikała z nieporozumień pomiędzy wymienionymi złodziejami.

Spracami napadu, według zeznań Kelmery, byli: Lejzer Pencyna, zamieszkały przy ul. Południowej 38 i Abram Wrocławski, bez stałego miejsca zamieszkania. Są to również zawodowi złodzieje o bogatej przeszłości kryminalnej.

Dzięki natychmiastowej akcji policji śledczej obaj napastnicy zostali dziś w godzinach porannych ujęci i osadzeni w areszcie. Kelmery umieszczono w szpitalu w stanie b. poważnym.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że krwawa rozprawa wynikała z nieporozumień pomiędzy wymienionymi złodziejami.

Przed koronacją cudownego obrazu Matki Boskiej Charłupskiej.

SIERADZ, 3.4. W związku z koronacją Cudownego Obrazu Matki Boskiej Charłupskiej ks. prob. Pillich czyni przygotowania religijne do tej wielkiej uroczystości religijnej.

Wspomniana uroczystość została przez Papieża wyznaczona na dzień 8 września r.b. Obecnie zaproszony z Warszawy artysta-malarz pracuje nad odnowieniem cudownego obrazu.

Na uroczystość powyższą spodziewany jest przyjazd kilku ks.ks. biskupów. Kierownictwo uroczystości spoczywa w rękach ks. prałata Pogorzelskiego i ks. prob. Pillicha.

Nieudana wyprawa „kawalerów księżycy”. Lokator spłoszył złodziei.

ŁÓDŹ, 3.4. — Nocy dzisiejszej niezłapani złodzieje usiłowali dostać się do mieszkania Amalii Steigert, właścicielki domu nr. 142-144 przy ul. 11 Listopada. Złodzieje wycieli zamek w drzwiach, nie zdołali jednak dokonać kradzieży i zbiegli, spłoszeni przypadkowo przez jednego z lokatorów. Powiadomiona o usiłowaniu włamania policja wdrożyła dochodzenie.

Z Wydziału Śledczego informacja nas, że znajdują się w Wydziale różne zagubione rzeczy, a między innymi koltner futrzany i portmonetka skórzana z pieniędzmi.

Prawi właściciele mogą zgłosić się po od-

biór w godzinach urzędowych (ul. Kilińskiego 152, III p., pokój nr. 3).

SKAPE SŁOŃCE. Stan pogody w Łodzi.

ŁÓDŹ, 3.4. — Dziś o godz. 9-ej rano temperatura wynosiła 6 stopni powyżej zera. W ciągu nocy ubiegłej najniższa ciepota w śródmieściu wynosiła plus 3 stopnie.

Cisnienie barometryczne spadło do 750 milimetrów, co zapowiada niezbyt długie utrzymywanie się dotychczasowej słonecznej pogody. Umiarkowane wiatry z kierunków wschodnich.

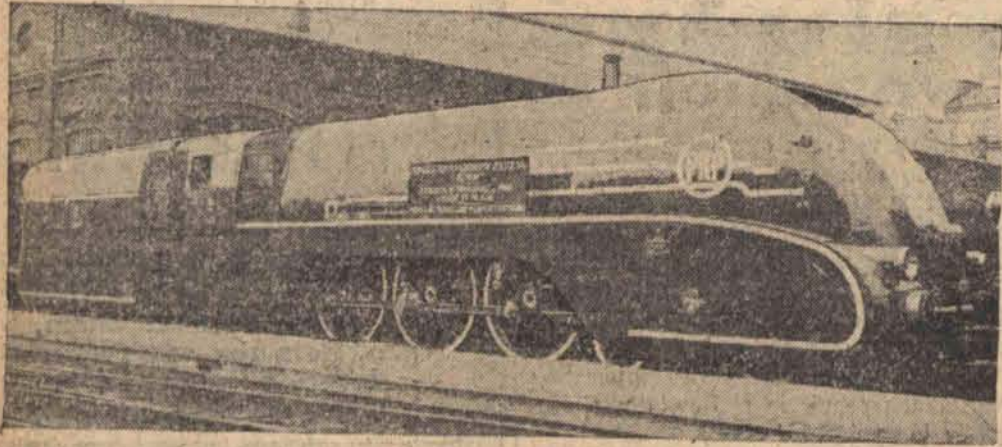






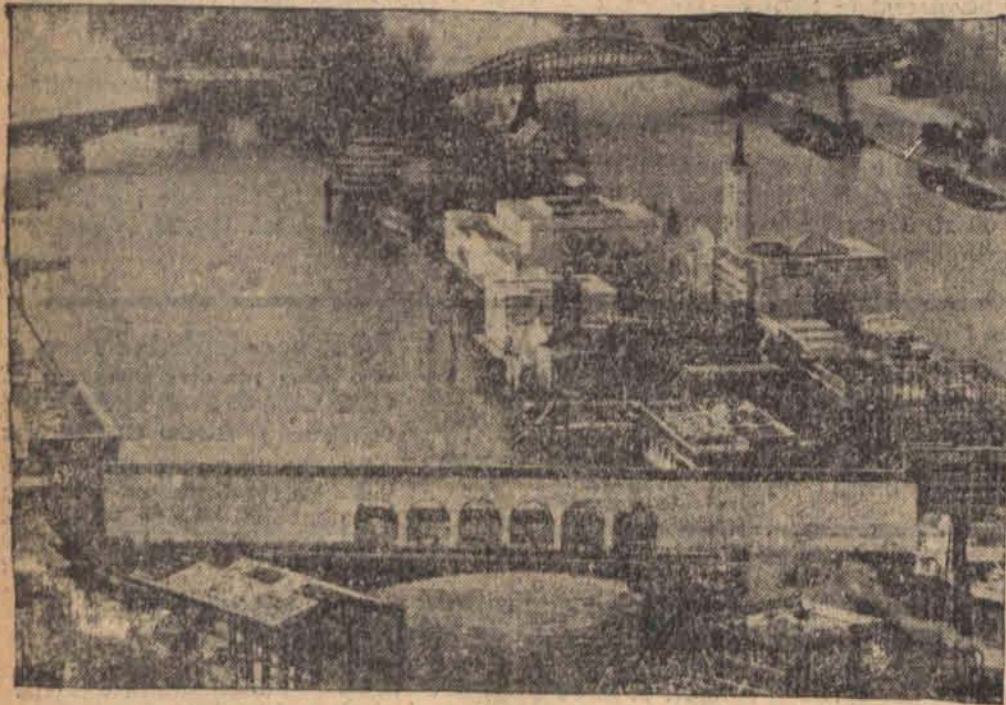
# ŚWIAT NA KLISZY FOTOGRAFICZNEJ.

## Pierwsza polska lokomotywa aerodynamiczna.



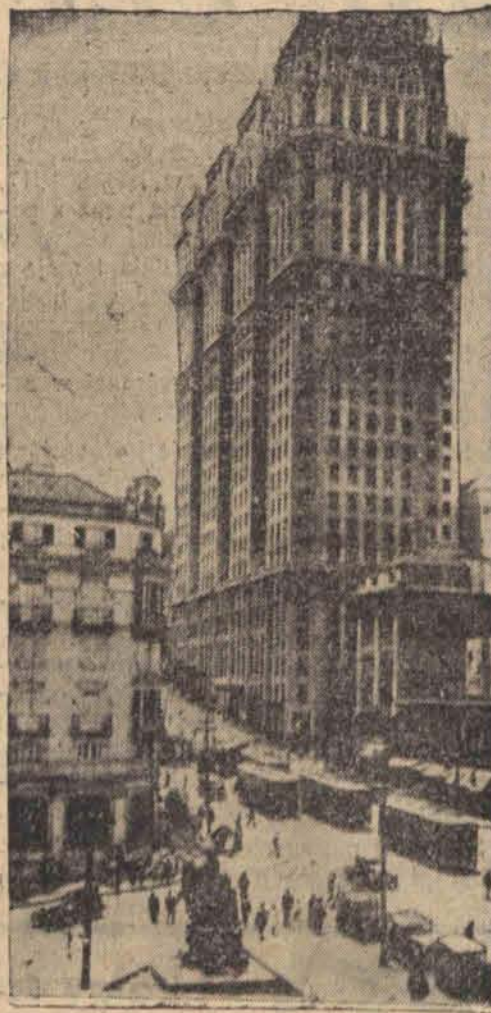
Pierwsza polska lokomotywa aerodynamiczna wykonana przez Fabrykę Lokomotyw w Chrzanowie. Lokomotywa ta przeznaczona dla Działu Polskiego na Wystawie Światowej w Paryżu, może rozwijać szybkość 140 km na godzinę.

## NOWY PARYŻ.



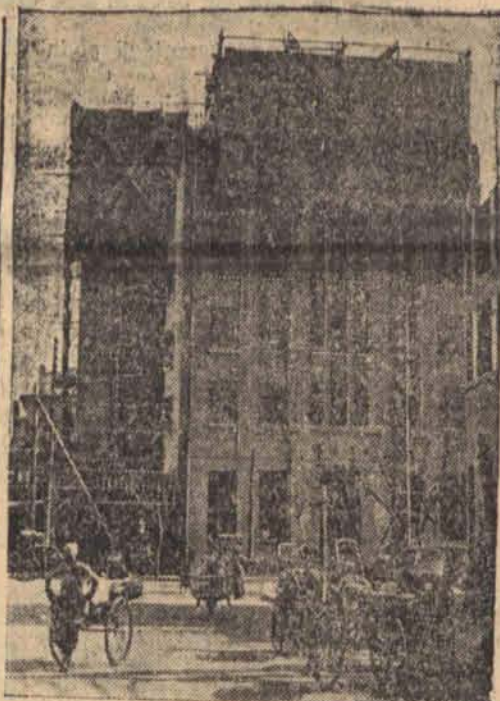
W Paryżu obecnie budują szereg nowych gmachów w związku ze zbliżającą się wystawą światową. Na zdjęciu nowe gmachy na Wyspie Pawiej.

## 1.000 mieszkań w jednym gmachu



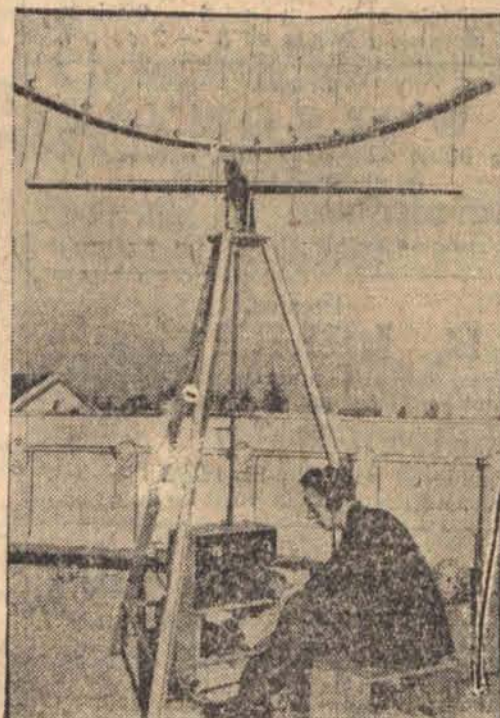
Jeden z monumentalnych drapaczy chmur w Brazylii, a mianowicie t. zw. „gmach Martinelli” w Sao Paulo, mieszczący 1000 lokali mieszkalnych wielopokojowych.

## W Pekinie nie wolno budować piętér.



W Pekinie obowiązuje zakaz budowy piętrowych domów. Wybudowany obecnie wbrew przepisom kilkupiętrowy dom będzie musiał ulec rozbiórce.

## Meldunki meteorologiczne z przestworzy.



Profesor A. Easton wybudował specjalnie czuły odbiornik dla odbierania meldunków radiowych, wysyłanych automatycznie przez małe stacyjki nadawcze przytwierdzone do balonów meteorologicznych wznoszących się na wysokość 30.000 mtr. Ponieważ opadające przy pomocy spadochronów aparaty ulegają często uszkodzeniu, albo też nie mogą być odnalezione, meldunki te mają duże znaczenie dla meteorologii naukowej i praktycznej.

## Trzeci polski „milioner” przesiworny



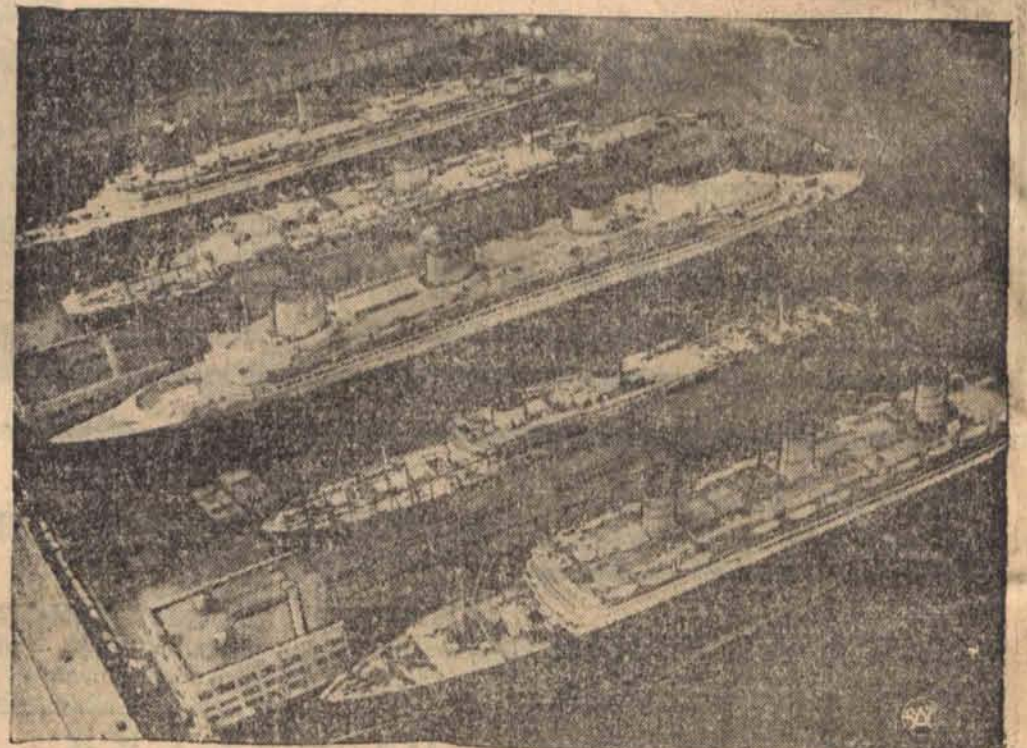
Tadeusz Karpiński, pilot Polskich Linii Lotniczych „Lot” przebył pierwszy milion kilometrów odbywając ostatnie kilometry na trasie Berlin — Warszawa. Na lotnisku oczekiwali nowego „milionera” żona z córeczką, przedstawiciele departamentu lotnictwa cywilnego, dyrekcja „Lotu” przedstawiciele prasy, koledzy piloci, oraz personel techniczny i administracyjny lotnictwa komunikacyjnego. Jubilatowi wręczono wiele kwiatów, oraz piękną rzeźbę brązową, dar kolegów pilotów. Na zakończenie piloci podejmowali zaproszonych gości tradycyjną lampką wina. Karpiński jest trzecim z rzędu „milionerem” lotniczym. Karierę milionera rozpoczął w r. 1920. W lotnictwie komunikacyjnym pracuje od 1923 roku. Jest on jednym z najzdolniejszych polskich pilotów i brał trzykrotny udział w Challenge’u. Zdjęcie przedstawia moment składania nowemu „milionerowi” życzeń przez wicedyrektora „Lotu” inż. Seyfertha.

## Hipnotyzer wilków

Mr. Stewart w Londynie potrafi najbardziej krwiożerczego wilka zmusić do posłuszeństwa. Widzimy go podczas spaceru z 2 wilkami z londyńskiego ogrodu zoologicznego.



## Pięć olbrzymów oceanu.



Reprodukujemy zdjęcie przedstawiające pięć olbrzymów oceanu, podczas równocześnie sniegu postępu w porcie nowojorskim. Na zdjęciu widzimy od lewej do prawej następujące parowce: niemiecki parowiec „Europa”, włoski „Rex”, francuski „Normandie” (największy obok „Queen Mary” parowiec świata), „Georgic” i „Berengaria”.

## Głowa Roosevelta z dębu.

W Warm Springs zostanie ustawiony posąg Roosevelta, którego głowa została wyrzeźbiona w odziumku potężnego dębu.



Z ofiarą na Pomoc Zimową nie należy zwlekać.  
Czyś już wpłacił zadeklarowaną sumę?  
KONTO P.K.O. 70.200 „POMOC ZIMOWA”

## Uciekinierzy z Madrytu w Holandii



Do Holandii przybyła większa grupa Hiszpanów, którzy schronili się przed pościęciem do holenderskiego poselstwa w Madrycie.

## Orkiestra dziecięca



Najmłodsza na świecie orkiestra dziecięca w Los Angeles. Orkiestra ta odbywa obecnie próby przed wielkim koncertem z udziałem 1.500 dzieci-muzykantów, który odbędzie się w Los Angeles w pierwszych dniach kwietnia br.